Cena pojedyńczego numeru wraz z dodatkiem muzycznym 60 gr.

ZESPÓŁ MANDOLINOWY

ilustrowany miesięcznik muzyczny dla wszystkich

ORGAN SEKCJI MANDOLINOWEJ STOWARZYSZENIA MIŁOŚNIKÓW MUZYKI WOJ. ŚLĄSK.

Adres Redakcji i Admin.: Katowice, Lisieckiego 3/6. :—: Wydawca i redaktor odp. F. SACHSE
Prenum. roczna Zł. 4.50, półrocz. 2.40, zagranicą roczn. 0,70 Dolar. Konto P K.O. Katowice № 302.326.
Wychodzi w połowie każdego miesiąca pod redakcją F. Sachsego.

ROK II. KATOWICE, GRUDZIEŃ 1934 ROK. № 12

CO TO JEST BARRÉE?

W orkiestrze mandolinowej jak i w zespole salonowym gitara odgrywa jako instrument harmoniczny niezmiernie doniosłą rolę. Niestety — niema chyba instrumentu, któryby traktowany był przez graczy z większym dyletantyzmem, z większem niezrozumieniem istoty instrumentu, jak właśnie gitara.

Gitara jest jednym z najbardziej rozpowszechnionych instrumentów. Gra na niej niemal każdy muzykalny człowiek. Jednocześnie gitara jest tym instrumentem, który jest najmniej znanym. Większość grających na gitarze, gra na niej niepoprawnie; słowem, gitara ma to nieszczęście, że — mimo iż należy do najpopularniejszych instrumentów — względem niej grzeszy się najczęściej ignorancją i to ignorancją bardzo głęboką.

Oto motywy, które skłaniają nas do zajęcia się problemami technicznemi tego instrumentu.

Cóż to jest barrée?

Jest to chwyt gitarowy, który w technice gitarowej gry wywołał istny przewrót.

Polega on na tem, że wskazującym palcem można nacisnąć chwytnię gitarową w każdym progu tym sposobem, że ściska się nie pojedyncze struny instrumentu, ale wszystkie struny.

Chwyt ten jest trudny, jeśli chce się uzyskać dźwięczny, pełny ton poszczególnych strun. Palec wskazujący musi być b. sztywny i postawiony umiejętnie.

Chwyt ten nazywają Francuzi barrée — Niemcy — Queergriff, po polsku nazywa się chwytem poprzecznym, gdyż naciska się w poprzek palcem całą chwytnię.

Praktycznie oznacza użycie barrée **zmianę stroju gitary o każdy żądany interwał.**

Użyjmy naprzykład chwytu barrée w I progu gitary, a poszczególne struny dadzą następujące dźwięki: (od góry) *f*, *c*, *as*, *es*, *b*, *f* —

Barrée na drugim progu da takie dźwięki na poszczególnych strunach: (od góry) *fis*, *cis*, *a*, *e*, *h*, *fis* — na III progu: *g d b f c g* —

Jeśli sobie uprzytomnimy, że jednocześnie z zastosowaniem poprzecznego chwytu mamy możność operowania trzema pozostałemi palcami lewej ręki (kciuka nie używa się w prawidłowej, nowoczesnej technice gitarowej) dochodzimy do przekonania jakiem ogromnem wzbogaceniem technicznych możliwości gitary jest zastosowanie chwytu barrée.

Oto np. chwyt barrée w I przedziałce daje możność gry takich akordów:

f c as lub *f ca f* (a naciska się 2 palcem w II przedziałce) lub *f des b b* (*des* 2 palcem II przedziałka struna *h*, *b* — 3 palcem III przedziałka struna *g*) i wiele, wiele innych akordów.

Bardzo pożytecznem, wprost niezbędnem okazuje się zastosowanie chwytu barrée do ćwiczenia gam.

Gamę *Des dur* gra się np. przy zastosowaniu chwytu barrée w I progu następującemi palcami: 4 (na strunie A) 1 3 4 1 3 1 2 4 1 (do *f* na strunie *e*).

To samo palcowanie przy użyciu barrée na II progu da gamę *D dur*, w III progu gamę *Es dur* itd.

Jasne jest, że 1 palec w odpowiednim progu przy grze gam nie musi być użyty chwytem barrée, ale można go używać osobno dla każdej struny z tem, że użycie próżnych strun zostaje wyeliminowane.

W nutach znaczy się chwyt barrée klamrą [przy nutach pisze się arabską cyfrą oznaczenie palca, którym się bierze chwyt, a nad klamrą pisze się rzymską cyfrę oznaczającą w którym progu znajduje się 1 palec np. IV, VII itp.

Czasami — zwłaszcza w wypadkach bardziej skomplikowanych — pisze się jeszcze przy nutach cyfry arabskie w kółkach; oznaczają one strunę, na której należy grać odpowiednią nutę.

Do kwestji chwytu poprzecznego powrócimy jeszcze nieraz. Narazie ograniczamy się do niniejszego krótkiego objaśnienia i wierzymy, że zastosowanie w praktyce podanych powyżej wskazówek podniosłoby bardzo znacznie ogólny poziom naszych gitarzystów i przyczyniło się wskutek tego do zwalczenia tej największej bolączki naszych orkiestr, jaką jest zupełnie nieodpowiednia obsada gitarowa

Wyjątek z „Żywotów znakomitych mężów" Plutarcha.

...Gdy już muzyka miała się odzywać, król albo wódz sam zaczynał pieśń na cześć Kastora i Poluksa i całe ją wojsko śpiewało.

Z PRASY MUZYCZNEJ.

W czasopiśmie „Muzyka Polska“ (Rok 1934 Nr. 1) pisze w artykule p. t. „Zagadnienia współczesnej twórczości muzycznej w Polsce“ znakomity kompozytor Jan Maklakiewicz następujące wielce aktualne uwagi:

„Należy zauważyć, że w Polsce wszelkie zagadnienia kulturalne żywiołowo ogarniają masy. *Kultura szerzy się od dołu.* Już dziś daje się zauważyć pewne odosobnienie inteligencji, mającej en masse minimalne wpływy na bieg spraw kulturalnych. Współczesny twórca muzyczny winien trzymać rękę na pulsie zapotrzebowań aktualnych w dzisiejszej dobie.

Brak jest muzyki popularnej, lecz dobrze zrobionej: łatwej, dla użytku dyletantów, lecz nie po dyletancku napisanej. A więc dla użytku chórów męskich, mieszanych, komponowanej ze znajomością możliwości technicznych i wokalnych naszych zespołów. *Pożądane są utwory o prostej i logicznej fakturze muzycznej, efektowne i przynoszące satysfakcję dyrygentom, jak i wykonawcom.* Poza wszystkiem powinny zawierać elementy czysto polskie.

Nikt nie pisze kompozycyj usilnie poszukiwanych przez rozgłośnie Polskiego Radja, na zespoły kameralne: smyczkowe lub instrumentów drewnianych lub dętych. Muzyka dla dzieci, pieśni solowe, pieśni robotnicze i żołnierskie — są to dziedziny zaniedbane, a porastające przygodnemi, mniej lub więcej udanemi próbami sił mało kwalifikowanych.

Na dziedziny wyżej [illegible]em i należy zwrócić szczególną [illegible]agę. Wszelka inicjatywa w tym kierunku winna znaleźć właściwe poparcie ze strony czynników miarodajnych i wydawców polskich. *Nie należy zapominać, że oprócz wielkiej twórczości symfonicznej, słuchanej naogół przez pewną garstkę melomanów i przez to nie oddziałującej na szerszą skalę, istnieje formalny głód z powodu braku t. zw. małej twórczości, w dzisiejszym stanie umuzykalnienia naszego społeczeństwa posiadającej równie wielkie znaczenie, a kto wie, czy narazie nawet nie większe, niż muzyka symfoniczna*“.

Autor kończy swe trafne spostrzeżenia w ten sposób:

„Reasumując te rozważania należy przyjść do wniosku, że współczesny twórca muzyczny polski, oprócz uprawiania wielkiej sztuki w formach monumentalnych, *winien większą zwrócić uwagę, niż dotychczas, na formy mniejsze, dostępne dla laików i dyletantów muzycznych.* Następnie polski kompozytor nie powinien zamykać się w czterech ścianach swego pokoju, lecz starać się usilnie *uprawiać pracę kulturalno-artystyczną w każdem środowisku,* przy nadarzającej się sposobności, *przenikać osobiście do szarych mas robotniczych* i promieniować w ich szeregach swoim talentem. Nie zasłaniać się nimbem tajemniczej wielkości, bowiem każda wielkość, a zwłaszcza wyrosła na tle różnych konjunktur społeczno-politycznych może przynieść chwilowe korzyści

lub straty, lecz dla istotnej treści naszej kultury jest bez większego znaczenia.

Natomiast każde ziarno, rzucone na glebę duchowo przygotowaną, a zaniedbywaną przez siewców, napewno przyniesie pełnowartościowe plony o dużem znaczeniu dla Państwa i całego społeczeństwa polskiego".

—o—

Jan Maklakiewicz, czołowy kompozytor polski młodej generacji rzuca w piśmie „Muzyka Polska" pod adresem polskiego świata muzycznego następujące trafne słowa, które warto sobie głęboko zachować w pamięci:

„Na zakończenie nie sposób nie wspomnieć o błędnem mojem zdaniem, ustosunkowaniu się większości kompozytorów polskich do społeczeństwa. Traktuje się je z pogardliwem lekceważeniem, narzekając na jego muzyczne nieprzygotowanie i obojętność dla muzyki polskiej. Zapatrzeni w obce, niezawsze najlepsze wzory — kompozytorowie nasi piszą trochę na eksport. Eksport oczywiście nie udaje się, bo tam mają rzeczy własne i przeważnie lepsze, a w kraju te rzeczy przyjąć się niemogą. Albo brak środków na ich wykonanie, albo są eksperymentem.

Niemamy dobrej użytkowej literatury muzycznej. *Nowa muzyka polska zupełnie nie trafia do domów polskich. A możnaby przecież, nie obniżając poziomu, uczynić ją technicznie przystępniejszą i komponując uwzględniać trochę zapotrzebowanie. Nie każdy przecież powołany jest do wytykania nowych dróg sztuce muzycznej*".

O PIÓRKOWANIU...

W związku z artykułem w poprzednim numerze „Z. M."
otrzymujemy od p. H. Głodka z Szopienic następujące uwagi:

Kwestja piórkowania, czyli tremolowania na mandolinie jest rzeczywiście bardzo aktualna i dlatego zasługuje w całej pełni na to, by się nią bliżej zająć i szczegółowo rozpatrzeć.

Aby sprawę jasno postawić, należy sobie uprzytomnić, że piórkowanie na mandolinie jest to samo, co smyczkowanie na skrzypcach. W nauce gry na skrzypcach, smyczkowanie samo jest specjalną częścią nauki, wymagającej bardzo wiele sumiennej pracy i trudu od uczącego się, a tymczasem przy uczeniu się gry na mandolinie, piórkowanie jest bardzo pobieżnie potraktowane.

Główną przyczyną tego stanu rzeczy, jest brak odpowiednich podręczników, któreby piórkowanie w jasny i precyzyjny sposób objaśniały, czy przedstawiały. Dlatego też ogół grających na mandolinach, piórkowaniu stosunkowo mało czasu poświęca, gdyż nie jest w tym kierunku dostatecznie uświadomiony.

Jakie powinno być piórkowanie?

Z dwuch sposobów podanych w „Z.M.", drugi uważam za właściwy,

Sposób pierwszy, ze swem wyliczaniem uderzeń, komplikuje uczniowi niepotrzebnie naukę i co za tem idzie, zniechęca go do tejże.

Wogóle, nie mogę sobie wyobrazić, żeby w tym sposobie grania, piękne a zwłaszcza płynne piórkowanie możliwe było do osiągnięcia przy tem ciągłem krępowaniu prawej ręki wiecznem wyliczaniem uderzeń.

Piękne i płynne piórkowanie osiągnąć można tylko przez swobodne i lekkie poruszanie ręką, lecz nie całą tylko kiścią dłoni.

ROZBUDOWA BASOWEGO REJESTRU ORKIESTRY MANDOLINOWEJ.

Insrumenty mandolinowe posiadają wiele zalet. Poza zaletami związanemi z praktyczną stroną pielęgnowania mnzyki jak taniość instrumentu, łatwość opanowania początkowych umiejętności oraz łatwość montażu orkiestry — posiada swe walory dźwiękowo-estetyczne: jasna, pozbawiona zmysłowego przydźwięku barwa tonu, tremolo o charakterystycznem, pełnem uroku zabarwieniu oraz bogate w kolorycie możliwości stakatowe.

Zalety te zadecydowały o niezmiernej popularności muzyki mandolinowej, która rozkrzewiła się we wszystkich państwach Europy, która posiada bardzo licznych zwolenników w państwach amerykańskich, a ostatnio rozwija się jaknajpomyślniej nawet w państwach dalekiego wschodu.

Do niedawna obsadę orkiestry mandolinowej stanowił kwartet instrumentów: mandolina I, mandolina II, mandola i gitara

W tej obsadzie pielęgnuje się muzykę mandolinową do dziś dnia w licznych zespołach i — śmiało to można powiedzieć — z niemałemi wynikami artystycznemi i wielkiemi korzyściami wychowawczemi.

W miarę jednak coraz to szerszego rozwijania się muzyki mandolinowej i obejmowania przez nią coraz to szerszych sfer społeczeństwa powstają kluby mandolinowe skupiające po kilkadziesiąt graczy. W tak wielkich zespołach ograniczanie obsady orkiestry mandolinowej do zwyczajnego kwartetu nie jest celowe.

Większe zespoły orkiestralne wymagają rozszerzenia swych dźwiękowych możliwości i w tym celu poleca się wprowadzenie w większych orkiestrach pewnych instrumentów pomocniczych.

Rozszerzenia wymaga wówczas przedewszystkiem **basowa strona orkiestry,** ponieważ gitara nie jest instrumentem o dość wydatnym rejestrze basowym, by sprostać wymaganiom kilkudziesięcioosobowej orkiestry.

Jako wzmocnienia basowych rejestrów używa się najczęściej berdy, basu tamburicowego lub kontrabasowej bałałajki. Instrumenty te dają istotnie orkiestrze b. wielkie usługi i **korzyści dźwiękowe.** Często pociąga się do udziału w zespole mandolinowym **kontrabas smyczkowy,** który jest godnym polecenia zwłaszcza przy **masowych**

Wesołych Świąt!

przesyła swym Czytelnikom i Sympatykom
życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia

Wydawnictwo „Z. M.”

orkiestrach liczących kilkaset graczy. Wówczas staje się ten instrument nieocenionym.

Najidealniejszym instrumentem basowym, odpowiadającym wszystkim wymaganiom dźwiękowym orkiestry mandolinowej jest **mandolon-bas** zwany też basem tremolowym.

Jest to instrument, posiadający 4 podwójne struny o stroju kontrabasu smyczkowego (E, A, D, G) dźwięk mandolon-basu wydobywa się zapomocą piórka (jak na mandolinie). Nieocenioną zaletą basu mandolowego jest **możliwość tremolowania dźwięków, przez co koloryt orkiestry doznaje ogromnego wzbogacenia.**

Do wzbogacenia basowej strony brzmienia orkiestry mandolinowej przyczynia się również **mandolonczelo**, czyli czelo mandolinowe.

Instrument ten o 4 podwójnych strunach (C, G, D, A) odpowiada dokładnie położeniu dźwiękowemu wiolonczeli w orkiestrze smyczkowej.

Przyp. Red.: Chcąc ułatwić orjentowanie się P. T. Czytelników w technice powyżej przytoczonych instrumentów. „ZM“ w kilku przyszłych numerach umieści skrót szkoły na mandolonbas i mandolonczelo oraz szereg najbardziej podstawowych i zasadniczych ćwiczeń na te instrumenty.

KRONIKA.

Zawody orkiestr mandolinowych Woj. Śląskiego. Doroczne zawody orkiestr mandolinowych o mistrzowstwa Woj. Śląskiego odbędą się dnia 9 grudnia b. r. w sali „Domu Ludowego“ w Chorzowie. Do zawodów stanie przypuszczalnie 12 orkiestr.

Zawody orkiestr mandoiinowych w Pawłowie Śl. W Pałowie Śl. odbyły się dnia 4 listopada 1934 r. okręgowe zawody orkiestr mandolinowych. W zawodach wzięły udział następujące orkiestry: „Halka“ Bielszowice, im. Elsnera Nowy Bytom, „Jaskółka“ Nowawieś, „Jaskółka“ Ruda Południowa i „Jaskółka“ Pawłów.

Pierwszą nagrodę zdobyła orkiestra „Halka“ z Bielszowic ($23^2/_3$ p.) drugą orkiestra „Iaskółka“ Ruda Południowa ($23^1/_3$ p.)

Poziom zawodów był wysoki.

Uruchomienie „Ludowej Szkoły Muzycznej” w Chorzowie. Stowarzyszenie Miłośników Muzyki Woj. Śląskiego uruchomiło w lokalu Szkoły Powszechnej im. Juljusza Ligonia w Chorzowie przy ul. 3-go Maja nową placówkę muzyczno-pedagogiczną przeznaczoną dla najszerszych sfer miłośników muzyki. Placówką tą jest „Ludowa Szkoła Muzyczna“. Jest to no-

wy typ szkoły muzycznej, której program wydedukowany jest z potrzeb muzycznych współczesnego społeczeństwa.

Szkoła dzieli się na trzy działy:

a) śpiewu zbiorowego,

b) muzyki instrumentalnej,

c) dyrygentów.

W dziale instrumentalnym mają uczniowie możność nauczyć się gry na tych instrumentach, które *nie są objęte programami innych uczelni muzycznych*, jak mandolina, gitara, cytra, instrumenty harmonijkowe itp.

Koncert orkiestry mandolinowej „1920" w Chorzowie. W dniu 18 listopada b. r. odbył się w „Domu Polskim" w Chorzowie koncert Oddziału Stow. Miłośników Muzyki „1920" Chorzów — który z powodu wysokiego poziomu orkiestry, będącej jedną z najlepszych w Województwie Śląsk. jak i z powodu interesującego programu spotkał się z dużem zainteresowaniem publiczności.

Do niniejszego numeru „ZM" dołącza Administracja czeki P. K O. z prośbą o jaknajrychlejszą wpłatę prenumeraty. Pamiętajcie, że pismo walczy z trudnościami.

Administracja.

Od Administracji.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów wprowadziło specjalne *przekazy rozrachunkowe* (kolor niebieski) w cenie 1 grosz za sztukę. Zapomocą tych przekazów — które są do nabycia we wszystkich Urzędach i Ajencjach Pocztowych — P. T. Czytelnicy mogą zamawiać „ZM" oraz uiszczać prenumeratę, przyczem Urzędy Pocztowe *nie pobierają żadnych opłat manipulacyjnych*, a zamówienie dochodzi bezzwłocznie do Administracji.

Na miejscu przeznaczonem na korespondencję wolno podać bezpłatnie nazwę czasopisma i czasokres opłaconej prenumeraty; za inną korespondencję pobiera Poczta 10 gr. opłaty.

Administracja prosi tych Czytelników, którzy korzystają z przekazów rozrachunkowych **aby na przekazach tych w miejscu przewidzianem nadrukiem umieszczali Nr. 29** — gdyż Wydawnictwo nasze zostało pod tym numerem zarejestrowane w kartotece rozrachunkowej tutejszego Urzędu Pocztowego.

Odpowiedzi Redakcji.

Ponieważ Czytelnicy „Z.M." bardzo często żądają katalogów nut — podajemy spis utworów, ktore są do nabycia w Administracji naszego pisma:

KWARTETY MANDOLINOWE:

21 pieśni wycieczkowych kompl. zł. 3,20

3 utwory okolicznościowe
1. Hymn państwowy
2. Rota
3. Pierwsza Brygada kompl. zł. 1.20

Wyjątek z „Żywotów znakomitych mężów" Plutarcha.

...Cudzoziemców ze Sparty wypędził i nakazał, aby ich tam nigdy nie przyjmowano, jeżeliby tylko dla samej ciekawości przyjeżdżali... Muzyki nawet przywoźnej nie cierpieli Spartanie.

A. Więcek: Marsz Górniczy na świętą Barbarkę . . . . komp. zł. 1,20
E. Grieg: Elegja h moll „ „ 0,90
St. Moniuszko: Fantazja na tematy „Halki" . „ „ 0,90
Pieśń żołnierska . . „ „ 0 50
P. Czajkowski: Barkarola (Fragment) . . . „ „ 0,50
Trojok, ludowy taniec śląski . . . . „ „ 1,20
6 kolend wybranych (łatwe) . . . . „ „ 1 20
Wiązanka kolendowa . „ „ 1,20
Z. Noskowski: Polonez elegijny . . . . . „ „ 0,90
W. Powiadowski: Gawot D dur . . . . . . „ „ 0,90
St. Głowania: Mazur „Władek" . . . . „ „ 0,90

NA I i II MANDOLINĘ Z GITARĄ:

3 tańce ludowe śląskie . . . zł. 0.50
A. Wroński: „Hałaburda" mazur . . . . „ 0,50
12 melodyj legjonowych . . . „ 0,40
4 kolędy 0,50

NA ŚPIEW 1 i 2 GŁOS Z GITARĄ:

3 pieśni ludowe . . . . . zł. 0,50
4 kolędy . . . . „ 0,50
3 kolędy . . . . „ 0,50

NA GITARĘ SOLO:

3 kolędy . . . . zł. 0,50

NA MANDOLINĘ i GITARĘ:

Ogiński: Polonez a moll . . zł. 0,50

—o—

F. Sachse: Podręcznik muzyczny wraz z ćwiczeniami i pieśniami . . . . zł. 0,50

WP. R. KUP. KAŁUSZYN Dziękujemy za życzliwość. Zmianę adresu wciągnęliśmy do kartoteki. Prenumerata opłacona do lutego 1935 r.

WP. T. DUN STRZYBNICA. W kartotece „Z.M." jako prenumerator figuruje jedynie Tow. Mand „Jaskółka" Tarn. Góry i ma opłaconą prenumeratę do lutego 1935. Dla tegoż T-wa pod Pańskim dawnym adresem wysłano poprzedni numer „Z M." — osobistej karty Pańskiej w kartotece niema. Czy wysyłać Zespół?

WP. A. W. BUSKO-ZDRÓJ. Partytur na orkiestrę tamburitzową nie posiadamy — orkiestra taka istnieje w Knurowie pow. Rybnik, prezesem jest pan J. Hoffman, kopalnie Skarbowe — przypuszczalnie posiada on większy rękopiśmienny zbiór repertuaru.

Duży zbiór nut pisanych na orkiestry mandolinowe posiada orkiestra im. Moniuszki z Wełnowca (dyr p. Kazimierz Bończa Tomaszewski, Katowice, Teatr Polski). Roczniki „ZM" posiadamy od września 1932.

WP. J. BR. RABKA ZDRÓJ. Dziękujemy za podane adresy, oraz za wyrazy uznania. Czeki P. K. O. wysyłamy przy bież numerze „ZM". Na gitarę nie posiadamy więcej utworów. Byliśmy zdania, że gitarowe dodatki nie cieszą się aprobatą większości czytelników. Skoro jest inaczej postaramy się o dodatek gitarowy w niedalekiej przyszłości.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nadawca: Miesięcznik „Zespół Mandolinowy"
Katowice, ul. Lisieckiego 3.

DRUKARNIA „ST. ŚWIĘCKI" SP. Z OGR. ODP., DĄBROWA GÓRNICZA.